

Od czterech ostatnich stuleci
Krążą w Krakowie pogłoski,
Że ponoć z zamiłowania
Geologiem był Pan Twardowski.

Miał swoją własną pracownię,
A w niej ksiąg pełne regały.
Zgłębiał wiedzę tajemną,
Znał minerały i skały.

Pracownię swą ukrył w jaskini,
A że Mistrz kochał naturę,
Wybrał region wspaniały –
Krakowsko-Częstochowską Jurę.

By Mistrza historię poznać
Przygotuj termos i strawę
I śladem Jego wyruszaj
W diabelsko-geologiczną wyprawę!

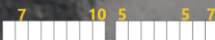
Gdzie ongiś hrabia Raczyński
Hodował pstrągi tęczowe -
Tam zacznij swoją przygodę.
Ruszaj więc śmiało... w drogę!

By sekret powstania skał poznać
Twardowski paktował z diabłami.
Podpisał cyrograf, by dostać
Moc władania czarami.

W kontrakcie zapewnił czarta,
Że odda swą duszę jedynie,
Gdy jako Czarnoksiężnik słynny
Spotka go kiedyś w Rzymie.

Twardowski w teren żwawo wyruszył
Jurajskich skał odkryć pochodzenie,
A idąc szlakiem rozmyślał
Jak przed diabłem ocalić istnienie.

Mistrz nie planował do Rzymu pojechać.
Wolał pozostać na polskiej ziemi.
Właśnie podążał do źródeł Wiercicy
Mocny swą wiedzą z alchemii.

Dwa źródła krasowe: ,
Znane są wszystkim w całej okolicy.
Tam dotarł Mistrz w mozolnej wędrówce
Idąc pod górę Dolinę Wiercicy.

Skarby Jury

Wody ich wcześniej płynące w głębinach
Drażniły w skałach przepastne tunele.
Siłami chemiczno-fizycznych procesów
Rzeźbiły jaskinie, jakich tu wiele.

Aby do źródeł tych szybko dotrzeć,
Podążaj wzdłuż szosy biegnącej pod górę.
Gdy przejście dla pieszych przed sobą zobaczysz,
Skręć w prawo i dojdiesz prosto do źródeł.

Dalej wędrując krasową dolinę,
Lekko pod górę cały czas wzdłuż traktu
Twardowski obmyślił plan bardzo prosty:
Jak najskuteczniej wykręcić się z paktu.

Dziarsko podążaj za Mistrza śladami,
Wciąż w górę, szosą, kierując swe kroki.
Miń skrzyżowanie, aż po lewej stronie
Zobaczysz potężne, jasne skalne bloki.

A nazwa ich to 
Legendą dawniej straszono tu dziatki,
Że diabeł podobno dla własnej wygody
Między ich szczytami poprzeczował kładki.

Skąd jednak się wzięły te skały diabelskie?
Miliony lat od dnia dzisiejszego
Na dnie szumiącego morza jurajskiego
Osiedły warstwy mułu wapiennego.

Po morza ustąpieniu skał wnet się stały
I srogiemu wietrzeniu poddane zostały.
Palone słońcem, chłostane deszczami
Pokryte zostały licznymi szczelinami.

Na zachód nasz Mistrz przemknąć pragnął gibko
Skręcając przy skale w – do Siedlca – drogę.
Lecz diabeł przejrzał plan ten dosyć szybko
I stwierdził: „Do tego dopuścić nie mogę!!!!”

Wtem z hukiem rozwarły się bramy piekielne
I wielki ogień jak potok z nich płynie.
Wielki kawał ziemi spalił doszczętnie,
Zostawił tylko sam piasek: 

By trafić w to miejsce na zachód się kieruj,
Śmiało, bez lęku zmierzaj po przygodę!
Spod Mostów Diabelskich przez Siedlec spaceruj
I przed białym murem skręć w lewo, w polną drogę.

Na końcu tej drogi jest właśnie pustynia,
Którą potęgą rzeki i wiatru stworzyła.
A wcześniej jej piaski z lodowcem przybyły
I wody spod niego je tu osadziły.

Twardowski przestraszył się piekieł wściekłości.
W panice przed siebie ile sił uciekał.
Pobiegł jak najszybciej na pobliskie wzgórze,
Ale tam już Diabeł rad na niego czekał.

Ów Diabeł zważywszy jak nasz Mistrz się błąka,
Siedząc na górze na kupce kamieni,
Tak śmiał się z niego, że aż puścił bąka
O siłę co stworzyła wielką dziurę w ziemi!

Po tym wydarzeniu wszyscy wokół ludzie
Górę Dupką nazwali, zaś ogromną dziurę
W ten diabelski sposób tak nagle powstałą
Jaskinią Na Dupce do dziś nazywają.

Ale fakty o niej są zupełnie inne,
Bo to wody podziemne są wszystkim winne.
Krążąc w gór maszywie skały rozpuszczają
I tak powstałe pustki w jaskinie zmieniają.

Teraz obierz znowu w stronę Siedlec drogę,
By do groty dotrzeć od piasków pustyni.
Znajdź niedługo przejazd nad przydrożnym rowem
I skręć w prawo w dróżkę, która wnet zaniknie.

To nic, że się kończy... dalej idzie ścieżka
I choć w lesie bukowym szybko w liściach znika
Przed Tobą jest wzniesienie – oto nasza górka
A na szczycie otwór groty, tak jak z podręcznika!

Aby udowodnić, że tutaj dotarłeś,
Sławę przez to zyskać dużą wśród znajomych,
Zrób sobie zdjęcie – wszak omal przez diabła nie umarłeś
Schodząc stąpaj ostrożnie w miejscach bardziej stromych.

Czart na koniec dopadł Mistrza Twardowskiego
I mocno go chwycił w swe ostre pazury
Chcąc go doprowadzić do Mostów Diabelskich
Spętanego w łańcuchy i grube lńiane sznury.

Gdy Twardowski już tracił swoją moc magiczną
Ciągnięty przez Diabła bardzo zapalczywie
Ujrzał nagle w skale kapliczkę niewielką
I do Świętej Panienki pomodlił się żarliwie.

Modlitwę Grzesznika Panienka usłyszała,
Los Twardowskiego mocno ją poruszył:
Pęta zrzucić pomogła i moc mu oddała,
Choć swymi postępками na to nie zasłużył.

Pozbawiony więzów wolny Pan Twardowski
Wskoczył na koguta – ogromne ptaszysko,
Ten wbijając w ziemię ogromne pazury
Odbił się i przez otwór w skale poszybował w chmury.

Na dowód tych wydarzeń z czasów tak odległych
Otwór w skale nazwano 
A na jej sklepieniu ślady pazurów kogucich
Co na księżyc poniósł szlachcica naszego.

Prawda zaś jest taka: te kamienne kształty
Dziury, okna, bramy – ich wcale nie stworzyły czarty.
To dzieło jest wody i dwutlenku węgla,
Co gdy się połączą ich moc się sprzęga.

Skały wapienne wnet się rozpuszczają
I z czasem takie dziwne formy przybierają.
Geologiczne procesy wszak ciągle działają
I te formy znowu wkrótce pozmieniąją.

Żeby ów otwór w skale zobaczyć naocznie
Do Diabelskich Mostów kieruj się niezwłocznie.
Miń Siedlec, zostaw za sobą ostatnie domostwa,
Twoja droga prowadzi w prawo i przed Tobą długa prosta.

W połowie tej prostej po Twej lewej stronie
Parking jest malutki. Po chwili podejścia stromego
Zobaczysz w skale kapliczkę z figurką
A w pobliżu słynne okno skalne – Bramę Twardowskiego.

Jaskinie i skałki to skarby natury,
Zwłaszcza te rozsiane na północy Jury.
Warto je dziś dostrzec, zachować dla przyszłości
Wspólnymi siłami całej społeczności.

Lokalnych mieszkańców i badaczy Ziemi
Stworzony Geopark wnet to miejsce zmienia.
I przyrodę całą ochroni dla ludzi
A nie przed nimi – to chyba wątpliwości nie budzi.

Naszego questu znajdziesz zakończenie
Przy tablicy drewnianej nad Stawem Gorzkich Łez ongiś zwanym.
Dziś Amerykanem wszyscy go nazywają,
Bo amerykańskie pstrągi ponoć w nim pływają.

Na tablicy jest plansza Geopark sławiąca
I schowana pieczętka nasz quest kończąca.
To dowód na to, iż trasę przebyłeś,
Cały i zdrowy ją ukończyłeś.

I choć może nie raz pomyliłeś ścieżki,
Nie miej do siebie żalu i pretensji.
Tak sobie Diabeł pogrywa z wędrowcami,
Co próbują chodzić jego śladami.

Po Mistrzu Janie zostały legendy
I diabeł namieszał zapewne co nieco.
Złoty Potok, Wiercica, Ostrężnik...
Nie istniałyby przecież bez Mistrza Twardowskiego.

hasło

1	2	3	4	5	6	7	8	2	10	6	3	13	5		

Quest został zrealizowany przez Państwowy Instytut Geologiczny -
Państwowy Instytut Badawczy w ramach projektu finansowanego
ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej.



Państwowy Instytut Geologiczny
Państwowy Instytut Badawczy



Sfinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Gdzie to jest?

Trasa questu znajduje się na obszarze gminy Janów, w atrakcyjnym turystycznie rejonie Geoparku Północnej Jury. Fragmentami biegnie wzdłuż szlaków turystycznych pieszych lub rowerowych. Początek szlaku znajduje się w miejscu o dużym znaczeniu dla XIX-wiecznego rozwoju okolicy – przy największej wówczas pstrągarni w Europie. W II połowie XIX w. hrabia Edward Raczyński postanowił założyć hodowlę ryb łososiowatych wykorzystując wody Złotego Potoku (obecnie Wiercicy).

O czym jest quest?

Quest znajduje się w terenie o klasycznie rozwiniętych formach krasu powierzchniowego i podziemnego. Wzdłuż trasy można zaobserwować wyrzeźbione przez wodę zespoły skał wapiennych, jaskinię i źródła krasowe, a z tekstu dowiedzieć się nieco o tym, czym są i jak powstały. Zagadnienia geologiczne zostały wplecione w opowieść opartą na krążących tu od dawna legendach o Panu Twardowskim.

Co jeszcze warto wiedzieć

Całkowita długość trasy – ok. 10 km, dlatego quest proponujemy zdobyć na piechotę lub rowerem. W przypadku wyprawy rowerowej jedynym utrudnieniem będzie zdobycie Góry Dupka. Rowery można zostawić przypięte do drzewa u podstawy góry, gdyż niewielka odległość umożliwi ich obserwację z góry.

Zadanie i jak znaleźć skarb?

Twoim zadaniem będzie zidentyfikowanie miejsc na trasie i wpisanie ich pełnych nazw do tekstu. Na ich podstawie odgadnij hasło. Do rozwiązania questu potrzebny będzie ołówek lub długopis. Podczas wycieczki przydatne mogą być latarka i kask, jeśli wybierasz się do jaskini.

Tekst:

M. Garecka - Oddział Karpacki PIG-PIB

P. Woźniak - Oddział Górnośląski PIG-PIB

M. Krzeczyńska - Muzeum Geologiczne PIG-PIB

Grafika: M. Krzeczyńska

Opiekun questu:

Państwowy Instytut Geologiczny - Państwowy Instytut Badawczy

tu umieść skarb

Quest geologiczny

SKARBY JURY

Geologia Mistrza
Twardowskiego